



List pasterski Biskupa Siedleckiego
KAZIMIERZA GURDY
na centralne obchody Roku Jubileuszowego
(czerwiec 2018)

Czcigodni Księża, Osoby Życia Konsekrowanego,

Drodzy Diecezjanie!

Nadchodzi czas naszego dziękczynienia Panu Bogu za 200 lat istnienia Diecezji Siedleckiej. Już w tym tygodniu – w czwartek i w sobotę – odbędą się główne uroczystości jubileuszowe w Janowie Podlaskim i w Siedlcach, a za tydzień będziemy przeżywali niedzielę jubileuszową w naszych parafiach. Do tego wydarzenia przygotowaliśmy się od wielu lat, a szczególnie czyniliśmy to w trwającym Roku Jubileuszowym, rozpoczętym 8 grudnia ubiegłego roku. W Janowie Podlaskim, 7 czerwca o godzinie 17.00, będzie celebrowana Eucharystia, podczas której tamtejszy kościół kolegiacki zostanie podniesiony do godności Bazyliki Mniejszej. Natomiast 9 czerwca, w katedrze siedleckiej o godz. 10.30, zostanie odprawiona Msza święta dziękczynna pod przewodnictwem Prymasa Polski za 200 lat istnienia diecezji, połączona z podpisaniem uchwał II Synodu Diecezji Siedleckiej. W obu tych wydarzeniach wezmą udział księża biskupi, którzy zgromadzą się na zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Janowie Podlaskim.

Drodzy Bracia i Siostry! Mamy wiele powodów do świętowania naszego Jubileuszu, ale najważniejszym motywem dziękczynienia jest nasza wiara. To przede wszystkim za ten dar pragniemy Panu Bogu w tych dniach dziękować. Za to, że „Bóg zabłysnął w naszych sercach, aby olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa”, jak pisze św. Paweł w odczytanym dzisiaj Drugim Liście do Koryntian. Dane było naszym braciom i siostram mieszkającym na podlaskiej ziemi nosić już w swoim sercu dar wiary, gdy 30 czerwca 1818 r. papież Pius VII powołał do istnienia naszą diecezję, wyznaczając na jej siedzibę Janów Podlaski. Tego daru nie tylko nie utracili, ale go rozwijali, pogłębiali i przekazali kolejnemu pokoleniu. Chcemy za ten przekaz wiary, który dokonał się w naszym Kościele Siedleckim podziękować Bogu, pamiętając o tym, co pisze św. Paweł: „Przechowujemy zaś ten skarb - skarb wiary - w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas”. Bo to właśnie w Bogu, a nie w nas, jest początek, źródło naszej wiary; w Nim jest moc jej trwania; w Bogu a nie w nas jest łaska wytrwania w wierze, aż do ostatnich dni naszego ziemskiego pielgrzymowania.

Trzeba nam zatem dziękować za mocną wiarę naszych biskupów związanych z pierwszą stolicą diecezji w Janowie Podlaskim: Feliksa Lewińskiego, Jana Marcelego Gutkowskiego i Beniamina Szymańskiego oraz gorliwych, mocnych w wierze kapłanów posługujących w tamtych czasach. Pośród nich wspominamy ks. Józefa Pruszkowskiego, proboszcza katedry w Janowie Podlaskim, dzięki któremu znamy historie męczeństwa unitów podlaskich oraz ks. generała Stanisława Brzósę, ostatniego naczelnego kapelana

powstańców styczniowych, straconego w Sokołowie Podlaskim w 1865 r. Trzeba nam dziękować za wiarę biskupów rezydujących w Siedlcach począwszy od biskupa Henryka Przeździeckiego, który przeniósł stolicę biskupią z Janowa Podlaskiego do Siedlec, poprzez biskupa Czesława Sokołowskiego, Sługę Bożego biskupa Ignacego Świrskiego, biskupów Jana Mazura i Jana Wiktora Nowaka oraz mojego poprzednika biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego. Nie możemy nie wyrazić wdzięczności Bogu za wiarę wszystkich księży, a pośród nich m. in. ks. Karola Dębińskiego, założyciela - pierwszej po wskrzeszeniu diecezji - szkoły katolickiej w Siedlcach, ks. Józefa Szajdę - krzewiciela pamięci o naszych bohaterskich unitach podlaskich, ks. Marka Boruca - wieloletniego diecezjalnego moderatora Ruch Światło-Życie, ks. Alfreda Hofmana, który zatroszczył się o piękno śpiewu liturgicznego, za rektorów Seminarium Duchownego, a szczególnie zmarłego w ostatnich tygodniach ks. prałata Konstantego Kusyka, za wiarę siostr zakonnych i wiernych świeckich, za wszystkich, którzy także w drugim stuleciu istnienia diecezji byli świadkami Jezusa Chrystusa i swą pobożnością oraz świętością budowali nasz Kościół Siedlecki, troszcząc się jednocześnie, aby wiara była przekazywana kolejnym pokoleniom.

Drodzy Bracia i Siostry! Ta wiara w Boga i wierność Ojcu Świętemu naszych braci i siostr, była wiele razy wystawiana na próbę w dwóchsetletniej historii naszej diecezji. U zarania swego istnienia diecezja uczestniczyła w cierpieniu prześladowanych unitów. Nie udało się carowi zniszczyć jedności z Papieżem w sercach unitów. Nie udało się zastraszyć biskupów, księży, ani wiernych świeckich Kościoła łacińskiego i odwieść ich od udzielania pomocy duchowej i materialnej prześladowanym członkom Kościoła unickiego. Pan Bóg czuwał nad wiernymi obu Kościołów złączonych we wspólnym cierpieniu z powodu prześladowań. Zapłacili za nią wysoką cenę - bo cenę życia - błogosławieni Męczennicy z Pratulina. Tertulian, żyjący na przełomie II i III wieku, napisał, że „krew męczenników staje się nasieniem, z którego rodzą się chrześcijanie”. Męczeństwo ludu podlaskiego w II połowie XIX wieku, a szczególnie krew przelana przez męczenników, umocniła wiarę pokolenia, które po nich przyszło.

Wiara w Boga naszych braci i siostr była wystawiana na próbę również w czasach drugiej wojny światowej. Cierpienia, jakie ich dotykały ze strony niemieckiego i sowieckiego okupanta, wyzwały poczucie wzajemnej odpowiedzialności, pomocy i podejmowania walki o utraconą wolność. Mocna wiara pozwoliła im zachować w tym nieludzkim czasie, ludzką godność. Niewątpliwie do takich osób należał ks. Roman Ryczkowski, proboszcz parafii Rudno. Aresztowany przez Niemców razem z grupą 150 parafian, w maju 1940 r. został skazany na śmierć. Gdy skazańcy stali gotowi na śmierć nad wykopaną zbiorową mogiłą, wówczas Niemcy oznajmili, że ksiądz jest wolny. Ksiądz usiłował przekonać Niemców, by uwolnili wszystkich niewinnie skazanych, gdy jednak jego prośby nie przyniosły oczekiwanego skutku, oznajmił, że „w tej tragicznej sytuacji nie może opuścić swoich parafian” i został rozstrzelany jako ostatni. Inny z kapłanów, ks. Jan Niedziałek, pochodzący z Żeliszewa, profesor seminarium siedleckiego, działał w konspiracji, współpracując z Armią Krajową. Kiedy wracał pociągiem z Warszawy wioził teczkę ulotek, którą znalazła niemiecka policja kolejowa. Przyznał się, że ulotki należą do niego. Katowany na Pawiaku i w Alei Szucha nikogo nie wydał. Został rozstrzelany 12 lutego 1943 r. z grupą więźniów w Palmirach. Wiarą karmili się ci, którzy pomagali w czasie wojny Żydom. Mimo zagrożenia śmiercią wielu wiernych naszej diecezji pomagało ludności żydowskiej.

Świadczy o tym fakt, że za taką pomoc ponad 150 diecezjan straciło życie, a Instytut Yad Vashem w Jerozolimie odznaczył medalem *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata* blisko 250 mieszkańców z terenów należących w czasie okupacji do diecezji siedleckiej czyli podlaskiej. Piękną kartę pomocy Żydom zapisał ks. Sergiusz Góralczyk - administrator parafii Ugoszcz, w pobliżu Treblinki oraz zgromadzenia zakonne, a pośród nich siostry ze Zgromadzenia Córek Najczystszeo Serca Najświętszej Maryi Panny ze Skórcza, Sitnika, Janowa Podlaskiego, a także siostry Opatrzności Bożej z Międzyrzecza Podlaskiego, które ocaliły od zagłady wiele żydowskich dzieci. Wiara w Jezusa pozwoliła uszanować i obronić ludzkie życie.

Wierność Bogu, Krzyżowi i Ewangelii była wystawiana na próbę w naszej diecezji również po II wojnie światowej, gdy nasza Ojczyzna znalazła się pod politycznym i gospodarczym wpływem - wyznającego ateizm - Związku Radzieckiego. W lutym 1947 r. ks. Lucjan Niedzielak, proboszcz parafii Polskowola, w czasie wojny kapelan Armii Krajowej, za mówienie o sowieckich zbrodniach, został zastrzelony przez pracowników Urzędu Bezpieczeństwa. Na próbę wiary została wystawiona młodzież z Zespołu Szkół Rolniczych w Miętne koło Garwolina. Kiedy w grudniu 1983 r. zostały usunięte krzyże z sal lekcyjnych młodzież zaprotestowała wobec takiego działania i poprosiła o ponowne zawieszenie krzyży. Wobec braku reakcji na tę prośbę ze strony dyrekcji, w marcu 1984 r. uczniowie podjęli strajk okupacyjny domagając się powrotu krzyża do szkoły. Młodzież w swej walce o obecność krzyża w szkole nie była osamotniona, wspierali ją współbracia w wierze: biskup siedlecki Jan Mazur, księża, rodzice, mieszkańcy Garwolina i Miętneo, a także wierni z różnych stron Polski. Strajk zakończył się powrotem krzyża do szkoły. Jednak część młodzieży nie mogła powrócić do szkoły, a niektórzy nauczyciele stracili pracę. Młodzież i nauczyciele zapłacili wysoką cenę za swą wiarę, za wierność Krzyżowi.

Drodzy Bracia i Siostry! Historia naszej diecezji jest historią ludzi, którzy swe życie złączyli z Chrystusem. Oni nosili ten wielki skarb wiary w sobie, w swych sercach, w naczyniach glinianych, jak pisze nam dzisiaj św. Paweł. Oni ten skarb zachowali dzięki stałej, gorliwej współpracy z Bożą łaską. Nie utracili go pomimo prześladowań, zarówno tych krwawych, jak i tych ukrytych, ale jakże dokuczliwych; nie zatracili go pomimo trudności, jakie napotykali w codzienności swego życia. W tej trosce o dar wiary byli wspierani przez Tę, która jest wzorem wiary, przez Maryję. Do Niej uciekali się w swych trudnościach, na Nią patrzyli, gdy przybywali w pielgrzymkach do naszych sanktuariów maryjnych, czy to do Kodnia, Leśnej Podlaskiej, Woli Gułowskiej - by wymienić tylko te najbardziej znane - czy też do Częstochowy. Od Niej uczyli się wierności i stałości w wierze. Patrzyli na poprzednie pokolenia, na Męczenników z Pratulina i na błogosławionych, którzy byli związani z podlaską ziemią czy to przez pochodzenie, czy przez szkołę, do której uczęszczali, czy też przez posługę. My wchodzimy w ich ślady i dziś prosimy Maryję, abyśmy zawsze pozostali wierni Bogu, Krzyżowi, Kościołowi i tym wartościom, które wytyczają naszą drogę wiary, drogę ku świętości.

Drodzy Diecezjanie! Wraz z Księdzem Biskupem Piotrem, pragnę zaprosić Was wszystkich na jubileuszowe dziękczynienie za 200 lat wiary i wierności naszego Kościoła diecezjalnego: czy to do Janowa Podlaskiego czy do Siedlec. Słowa serdecznego zaproszenia kieruję do księży i osób życia konsekrowanego z naszej diecezji i złączonych z nią różnymi więzami, do wspólnoty seminarium duchownego, służby liturgicznej, szczególnie

ministrantów i lektorów, do dzieci i młodzieży należących do Ruchu Światło-Życie, Szkolnych Kół Caritas, do zrzeszonych w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, organizacjach harcerskich czy wielu innych wspólnot modlitewnych. Zapraszam gorąco małżonków, rodziców i dziadków ze swoimi dziećmi i wnukami – niech udział w tej wielkiej manifestacji wiary pomoże Wam umocnić wiarę w waszych rodzinach. Niech na naszym świętowaniu nie zabraknie członków II Synodu Diecezji Siedleckiej i członków Parafialnych Zespołów Synodalnych, a także przedstawicieli Rad Parafialnych, zatroskanych o wspólnoty parafialne i przyszłość Kościoła diecezjalnego. Ufam, że licznie przybędą na nasze uroczystości członkowie Kół Różańcowych, Parafialnych Zespołów Charytatywnych, Akcji Katolickiej, Domowego Kościoła, Ruchu Szensztackiego, Legionu Maryi, Kół Przyjaciół Katolickiego Radia Podlasie, Drogi Neokatechumenalnej i członkowie wielu innych grup, stowarzyszeń, bractw i ruchów działających na terenie naszej diecezji.

Zapraszam wszystkich bez wyjątku do włączenia się w nasze dziękczynnie Bogu za dar Kościoła Siedleckiego oraz do zanieśienia ufnej i pokornej modlitwy o błogosławieństwo i wszelkie łaski na dalsze lata. Wszystkich zaś chorych, starszych i cierpiących, którzy nie mogą fizycznie być z nami w Siedlcach czy Janowie Podlaskim, proszę o ofiarowanie swojego cierpienia w intencji naszej diecezji i duchową łączność dzięki transmisji przeprowadzonej przez Katolickie Radio Podlasie i Telewizję TRWAM.

Na przeżywanie z wiarą czekających nas dni jubileuszowych z serca wszystkim błogosławię.

+ *Keimig Gurda*

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 558/2018

Siedlce, dnia 30 maja 2018 r.

List pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Diecezji Siedleckiej, w niedzielę 3 czerwca br.